

Wojciech Fijałkowski

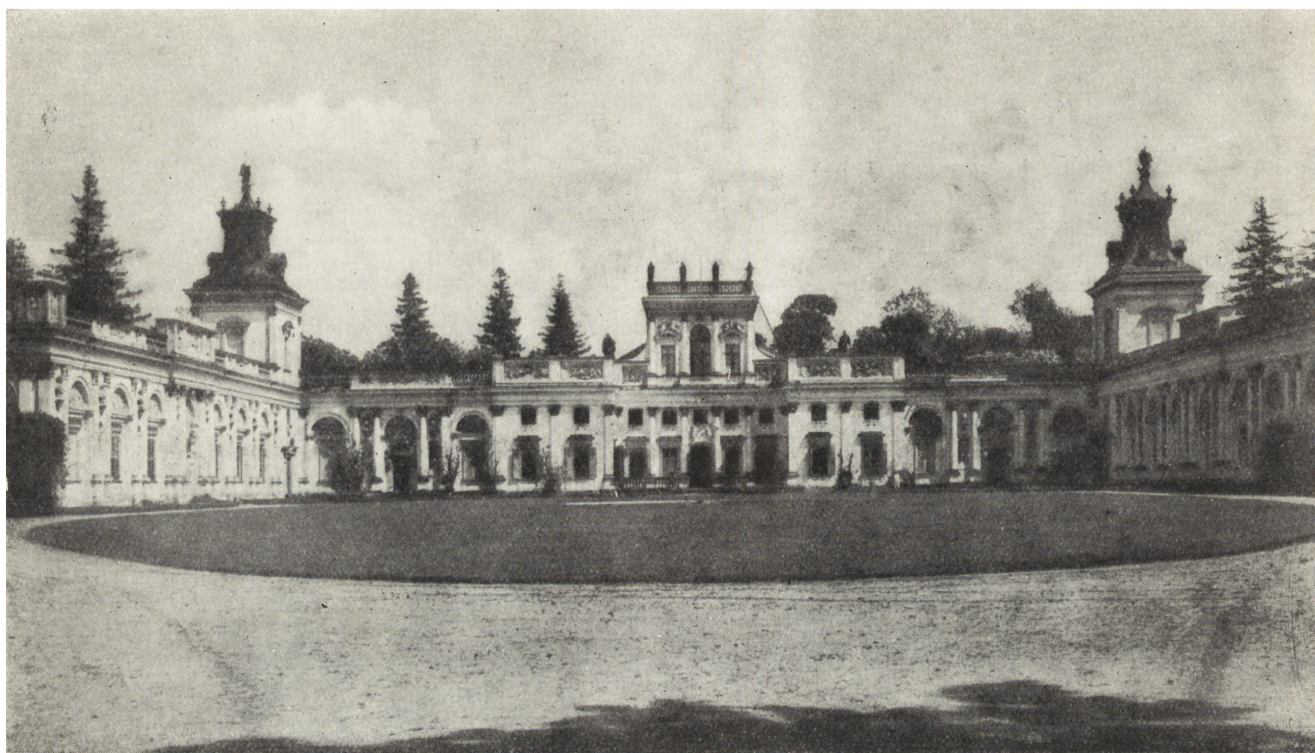
Główne problemy konserwacji i adaptacji zespołu pałacowo-ogrodowego

Ochrona Zabytków 15/3 (58), 12-25

1962

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Ryc. 1. Widok pałacu od dziedzińca — stan z 1949 r.

(fot. Inst. Szt. PAN)

WOJCIECH FIJAŁKOWSKI

GLÓWNE PROBLEMY KONSERWACJI I ADAPTACJI ZESPOŁU PAŁACOWO-OGRODOWEGO

Dnia 18 grudnia 1954 r. Prezydium Rządu PRL, dając wyraz troski państwa o pełne zachowanie wartości zabytkowych i artystycznych Wilanowa oraz dążąc do włączenia wilanowskiego zespołu pałacowo-ogrodowego do nowych zadań w służbie kultury narodowej, uchwaliło jego generalną restaurację, obejmującą pałac i budowle przypałacowe wraz z terenem ogrodowym i znajdującymi się na nim

obiektami architektonicznymi i rzeźbiarskimi (ryc. 1).

Historyczny zespół pałacowo-ogrodowy Wilanowa, mimo iż tylko w części uległ zniszczeniu na skutek działań wojennych i nie podzielił, na szczęście, tragicznego losu większości zabytków warszawskich, przetrwał do naszych czasów w bardzo złym na ogół stanie. Złożyło się na to szereg różnorodnych przy-

czyn, w tej liczbie niezbyt umiejętnie i nie dość gruntownie prowadzone prace konserwatorskie w XIX stuleciu i latach międzywojennych oraz brak dostatecznej opieki konserwatorskiej w okresie ostatniej wojny i okupacji. Pałac wilanowski, jak wykazują zachowane do dziś materiały archiwalne¹, przechodził w swych trzechsetletnich dziejach liczne bardziej lub mniej gruntowne restauracje, których efekty nie starczyły z reguły dłużej niż na dziesięć do dwudziestu lat. Wystarczy chociażby tytułem przykładu wspomnieć, że po restauracji Władysława Marconiego, wykonanej w latach 1894—1904, już w 1918 r. podjąć musiano nowe prace konserwatorskie prowadzone z przerwami do r. 1930, by w r. 1948 rozpocząć je ponownie, nadając im szeroki zakres po doniosłej uchwale rządowej z grudnia 1954 r.

Każda z kolejnych konserwacji pałacu wilanowskiego wiązała się najczęściej ze zmianami wewnętrznego, a niekiedy i zewnętrznego wyglądu zabytku, skutkiem czego zatracił on stopniowo swój dawny splendor i swe dawne walory, aby ostatecznie pozbyć się ich niemal zupełnie w ciągu ubiegłego wieku. Wiek XIX, a zwłaszcza jego druga połowa, przyniósł pałacowi wilanowskiemu najwięcej niepożądanych zmian. Podczas czterech następujących po sobie restauracji przeprowadzonych na przestrzeni ostatniego stulecia, niektóre wnętrza korpusu środkowego pozbawiono istotnych dla nich elementów zabytkowych i zmieniono całkowicie wygląd większości wnętrza skrzydła południowego, nie mówiąc już o generalnej przebudowie skrzydła północnego. Około połowy XIX w. zlikwidowano w Wielkiej Sieni barokowy plafon J. E. Szymonowicza-Siemiginowskiego z alegorią „Dnia i Nocy” zastępując go sztywną i psującą charakter wnętrza dekoracją gipsową. W latach siedemdziesiątych tego wieku usunięto bezpowrotnie ciekawy zespół malowideł ściennych i sufitowych, a także tapet, kominków i sztukaterii z ostatniej ćwierci osiemnastego stulecia. Na przełomie XIX/XX wieku, przy okazji restaura-

cji wnętrza pałacowych zlikwidowano w komnatach i gabinetach królewskich dawne zabytkowe boazerie, zastępując je betonowymi, zamieniono stare siedemnastowieczne marmurowe posadzki antykamer na drewniane, zbito całkowicie osiemnastowieczny wystrój rzeźbiarski wielkiej Sali Jadalnej Augusta II i usunięto kamienne wazy barokowe z attyk pałacowych, dając na ich miejsce blaszane. Wszystkie dotychczasowe prace konserwatorskie w Wilanowie „nie zawsze stały na wysokości zadania (jak słusznie twierdzi J. Wojciechowski, kierujący restauracją Wilanowa w latach 1922—1930). Z zabytkami, zwłaszcza tak skomplikowanymi nie potrafiono się obchodzić i nieraz zamiast wlewać w budowlę nowe siły, właśnie odwrotnie, sił tych owej budowli pozbawiano”².

W tej więc sytuacji doniosła dla losów Wilanowa uchwała rządowa postawiła przed gronem polskich konserwatorów, architektów i historyków sztuki bardzo odpowiedzialne zadanie zarówno w zakresie właściwego ujęcia problemu konserwacji pałacu i całego zespołu architektoniczno-ogrodowego jak też w zakresie należytego zrealizowania przewidzianych programem robót techniczno-budowlanych i konserwatorskich. Jest rzeczą zrozumiałą, że najważniejsze i najbardziej skomplikowane problemy wystąpiły przy restauracji samego pałacu i zaadaptowaniu go na cele muzealne.

Pierwszy, a zarazem fundamentalny problem stanowiło zahamowanie postępującej szybko destrukcji budynku przez doprowadzenie go do należytego stanu technicznego, gwarantującego mu jednocześnie maksymalną trwałość i odporność na działanie czasu. Podstawowym zadaniem konserwatorskim było w tym wypadku wykonanie tych wszystkich niezbędnych zabiegów technicznych, które przy zachowaniu pełnej wartości zabytkowej pałacu dawałyby rękojmię

— likwidacji stanu zagrzybienia budynku,
— zabezpieczenia obiektu przed destrukcyjną działalnością wód gruntowych i opadowych,

¹ Komplet materiałów dotyczących prac konserwatorskich w Wilanowie znajduje się obecnie w Muzeum Wilanowskim oraz w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie w tzw. Archiwum Gospodarczym Wilanowskim.

² J. Wojciechowski, *Pałac wilanowski i jego obecna restauracja*, Architektura i Budownictwo, IV (1928) s. 94.

— wzmocnienia jego stanu konstrukcyjnego,
— pełnego zabezpieczenia przeciwogniowego.

Drugim podstawowym, a jednocześnie bardzo odpowiedzialnym problemem konserwatorskim było rozwiązanie kwestii jego wyglądu tak zewnętrznego jak i wewnętrznego przy uwzględnieniu faktu istnienia szeregu nawarstwień historycznych, z przewagą miernej niejednokrotnie wartości form dziewiętnastowiecznych. Kiedy w 1955 r. rozpoczęto w pałacu wilanowskim prace konserwatorskie, problem ten miał jeszcze charakter dyskusyjny, wywołany odmiennością stanowisk jakie w tej kwestii zajmowali specjaliści konserwatorzy i muzeologowie. Stanowiska te i wypowiedzane poglądy oscylowały głównie między znanymi z dziejów konserwatorstwa kierunkami puryzmu i nieinterwencjonalizmu. Ponieważ ani zasada absolutnego oczyszczenia pałacu wilanowskiego ze wszystkich elementów dziewiętnastowiecznych, (będących zdaniem jej zwolenników „szkołą złego gustu“) ani też zasada zachowania bez jakichkolwiek korektur wyglądu pałacu i utrwalenia stanu przekazanego nam w spadku przez wiek XIX nie mogła być przyjęta jako obowiązująca, kierownictwo Muzeum Narodowego w Warszawie wysunęło propozycję niejako pośrednią, rozwiązującą ten problem w sposób najbardziej trafny i racjonalny.

Biorąc pod uwagę fakt, że pałac wilanowski nie jest budowlą jednolitą tak pod względem czasowym jak też stylowym i że posiada bardzo wyraźnie wyodrębniające się partie z wieku XVII, XVIII i XIX uznano za stosowne zachowanie, a nawet wydobycie walorów stylowych jego zasadniczych części. Uzyskanie ich widziano w drodze likwidacji mało wartościowych i nie mających istotnego znaczenia dla wyrazu plastycznego zabytku elementów późniejszych oraz przywrócenia zatraconych czasowo form wcześniejszych. W odniesieniu do wewnętrznej strony pałacu zaproponowano aby:

1. wnętrza korpusu głównego i galerii jako najstarszych części pałacu utrzymać w charakterze nadanym im w końcu XVII w. i p. poł. XVIII w.
2. wewnątrz skrzydła południowego uformowanym głównie w XVIII w. i przerabianym niefortunnie w XIX stuleciu przywrócić wygląd z końca XVIII i początku XIX w.
3. wnętrza skrzydła północnego przebudowane w połowie XIX w. zachować na ogół bez zmian.

Traktując powyższe propozycje jako zasadę generalną przyjęto jednocześnie możliwość pewnych odchyień i wyjątków podyktowanych bądź względami artystycznymi bądź historycznymi. Tak więc np. w obrębie wnętrza korpusu głównego i galerii zaproponowano m.in. pozostawienie bez zmian dziewiętnastowiecznej Sali Bibliotecznej na II p., kaplicy i lapidarium, jak też zachowanie w Wielkiej Sieni pałacowej wystroju z końca XVIII w. i p. poł. XIX w., a w zespole dziewiętnastowiecznych wnętrza skrzydła północnego, utrzymanie centralnie usytuowanej Sieni, z wystrojem pochodzącym jeszcze z p. poł. XVIII w.

Jeżeli idzie o zewnętrzną stronę pałacu propozycje kierownictwa Muzeum Narodowego poszły w kierunku takiego rozwiązania problemu, który przy zróżnicowaniu stylowym istotnych dla architektury zabytku elementów, dawałby harmonijny wyraz plastyczny całości obiektu z dominującymi w jego bryle cechami barokowymi. Tak zdefiniowane propozycje kierownictwa Muzeum w zakresie rozwiązania problemu dotyczącego wyglądu elewacji pałacu i jego wnętrza przyjęte zostały do realizacji przez powołaną zarządzeniem Ministra Kultury i Sztuki „Komisję Opiniodawczą dla spraw odbudowy Wilanowa” złożoną z najpoważniejszych specjalistów w dziedzinie konserwacji, historii sztuki i muzealnictwa³.

³ W skład Komisji Opiniodawczej dla spraw odbudowy Wilanowa powołani zostali: jako przewodniczący — prof. dr St. Lorentz, jako wiceprzewodniczący — prof. dr Wł. Tomkiewicz, i inż. arch. J. Grabowski, jako członkowie — prof. prof. P. Biegański, P. Bohdziewicz, G. Ciołek, J. Dutkiewicz (do r. 1960), J. Goryński, Z. Kępiński (do r. 1960), S. Kozakiewicz,

B. Marconi, Z. Mączyński (do r. 1960), J. Starzyński i J. Zachwałowicz oraz doc. St. Gebethner, i mgr Z. Rewski (do r. 1961). Z urzędu w skład Komisji weszli doc. dr K. Malinowski, mgr S. Wielski, mgr W. Fijałkowski, inż. inż. J. Cydzik, J. Dąbrowski i Z. Wójcicki.

Trzecim z kolei kapitalnym dla pałacu wilanowskiego problemem było *zaadaptowanie go do współczesnych potrzeb muzealnych*. I tu podobnie jak w poprzednim wypadku nastąpiła nieunikniona różnica zdań i poglądów. Czynniki bardziej zachowawcze reprezentujące stanowisko utrzymania zabytku w dotychczasowej formie, stanęły na gruncie restauracji pałacu bez zabiegów adaptacyjnych lub co najwyżej ograniczenia ich do sprawy oświetlenia i ogrzania budynku. Tak zajęte stanowisko przekreślało w praktyce możliwość pełnego użytkowania pałacu na cele muzealne i narzucało z góry wprowadzenie wielu zasadniczych ograniczeń, a m.in. ilości wewnątrz ekspozycyjnych, frekwencji zwiedzających, utrzymania odpowiedniej komunikacji między poszczególnymi częściami budowli itp. Inne stanowisko w tej kwestii — zaaprobowane przez Komisję Opiniodawczą — zajęły czynniki muzealno-konserwatorskie z Muzeum Narodowym na czele. Biorąc pod uwagę możliwość udostępnienia około 70 wewnątrz pałacowych z kilku tysiącami eksponatów, licząc się z masowym dziś w Polsce odbiorcą sztuki, przybywającym niejednokrotnie z najdalszych zakątków kraju, a wreszcie posiadając bogate doświadczenia w zakresie współczesnej dydaktyki muzealnej i wpływających ciągle nowych potrzeb użytkowych, uznano za celowe dokonanie takiej adaptacji pałacu, która by pogodziła walory artystyczne i zabytkowe obiektu z potrzebami ekspozycyjnymi i dydaktycznymi muzeum oraz wygodą i bezpieczeństwem zwiedzających.

Jako *naczelną zasadę adaptacji* pałacu wysunięto postulat utworzenia w nim typu muzeum — rezydencji, którego główny trzon stanowiłyby wnętrza historyczne XVII — XIX w. Zgodnie z tą zasadą ustalono, że parter pałacu stanowiący najważniejszą i reprezentacyjną część budynku powinien zostać przeznaczony na ekspozycję historycznych wewnątrz mieszkalnych urządzonych w oparciu o istniejące inwentarze pałacu wilanowskiego z XVII — XIX w. w nawiązaniu do zachowanej bądź przywróconej formy architektonicz-

no-dekoracyjnej wnętrza. Piętro pałacu posiadające w nim znaczenie drugorzędne winno być wykorzystane na galerię malarstwa, rzeźmiosła artystycznego i sztuki Dalekiego Wschodu, gdzie zilustrowano by bądź to działalność kolekcjonerską wybitnych niegdyś w Wilanowie mecenasów sztuki, bądź też zagadnienia związane z kulturą artystyczną danego okresu. Aby uchronić zabytkowe wnętrza pałacowe parteru od przystosowywania ich do celów ściśle użytkowych zaproponowano wykorzystanie na potrzeby związane z obsługą publiczności muzealnej podziemi, powstałych w wyniku podpiwniczenia pałacu, gdzie urządzone zostałyby szatnie, poczekalnia z wystawą dzieł Wilanowa, kiosk z wydawnictwami muzealnymi, mała salka odczytowa itp.

Po rozstrzygnięciu generalnych problemów konserwacji i adaptacji pałacu należało z kolei rozważyć szereg zagadnień konserwatorskich dotyczących ściśle określonych elementów elewacyjnych i wnętrza architektonicznych precyzując bliżej zasady ich właściwego rozwiązania. W odniesieniu do *wyglądu bryły i elewacji pałacowych* należało przede wszystkim ustalić koloryt tynków i charakter zdobiących elewację dekoracji oraz formę plastyczną dachów, sposób i rodzaj wykonania ich pokrycia.

Jak dowiodły studia historyczne przeprowadzone nad dziejami pałacu wilanowskiego⁴ i jak wykazały badania wykonane w naturze, w dobie baroku istniały zasadnicze różnice między wyglądem elewacji frontowych, a wyglądem elewacji od strony ogrodowej (ryc. 2, 3). Pałac od strony frontu cechowała podyktowana potrzebami reprezentacji — monumentalność, osiągnięta przez zastosowanie kolumnad i wielkich porządków architektonicznych oraz nadanie elewacjom jednorodnego w charakterze wyrazu plastycznego i jednolitego jasnego kolorytu. W odróżnieniu od tego reprezentacyjnego i monumentalnego charakteru frontowej części pałacu, rozwiązanej w duchu architektury baroku zachodnio-europejskiego, strona ogrodowa posiadała cechy staropolskiego budownictwa ziemiańskiego

⁴ Studia historyczne nad Wilanowem przeprowadzone zostały w ramach działalności Pracowni Doku-

mentacji Historycznej PKZ przez autora niniejszego artykułu.

z sarmackim zamiłowaniem do malowniczości, bogactwa kolorystycznego i różnorodności materiału dekoracyjnego. Biorąc więc za podstawę niniejsze wnioski i przesłanki historyczne zdecydowano utrzymać w jednolitym jasnym kolorystyce wszystkie elewacje od strony dziedzińca. Zdecydowano również ustawienie na powrót zdjętych z attyk galerii kamiennych wazonów barokowych zdobiących od czasów Marconiego ogród przy skrzydle południowym. Elewację ogrodową korpusu środkowego i galerii postanowiono rozwiązać „na sposób sarmacki” przez przywrócenie medalionom złotego tła, dekoracyjnym supraportom z mozaikowymi Sybillami pierwotnych polichromii o barwie niebieskiej, czerwonej i złotej (ryc. 4, 5), a stojącym na konsolach popiersiom rzymskich imperatorów, charakterystycznego „terrakotowego” koloru będącego wynikiem użycia do ich wykonania w XVII wieku tworzywa wapienno-ceglanego. Elewacje ogrodowe obu skrzydeł stanowiące zupełnie odrębne, nie powiązane optycznie z innymi częściami pałacu elementy uznano za słuszne utrzymać w charakterze nadanym im przez ich twórców w XVIII i XIX wieku. Tak więc elewację skrzydła północnego wykonaną przez F. M. Lanciego w latach 1846—1848 zdecydowano zostawić w jej neorenesansowej formie i kolorystyce stosowanym przez tego architekta, zaś elewację skrzydła południowego projektowaną w 1729 roku przez J. S. Deybla⁵ w charakterze architektury saskiej. Ponieważ elewację deybłowską pozbawiono w następstwie późniejszych przeróbek jej istotnego elementu — attyki płytowo-azurowej⁶ (ryc. 6, 7) a dawne kamienne wazony z południowej części zamieniono na blaszane, Komisja Opiniodawcza postawiła wniosek o przywrócenie pałacowi tych utraconych wartości plastycznych, których brak zubożył i skaził

w dużym stopniu właściwy charakter elewacji.

Zagadnienie formy dachów pałacowych wypłynęło jako następstwo likwidacji przegniłej i zagrzybionej więźby, połączonej z usunięciem mocno spękanej blachy cynkowej, którą pokryto dach po rekwizycji miedzi przez wojska niemieckie w czasie pierwszej wojny światowej⁷. Oparcie się na bogatym materiale ikonograficznym, śladach na poddaszu i źródłach archiwalnych pozwoliło na ustalenie zarówno kształtu dachów jak też ich elementów dekoracyjnych, wielkości arkuszy blachy oraz techniki ich łączenia. Jeżeli idzie o kształt ustalono zachowanie bez zmian dachów korpusu głównego i skrzydła północnego, natomiast przywrócenie do dawnego osiemnastowiecznego wyglądu ukształtowania dachu skrzydła południowego. W odniesieniu do pokrycia zdecydowano, aby wszystkie dachy pałacu otrzymały pokrycie z blachy miedzianej o wymiarach arkuszy stosowanych w XVII i XVIII wieku (58 cm x 42 cm)⁸ łączonych prostopadle do okapu na rąbek stojący. Uznano również za właściwe, aby na kalenicach i narożach dachów korpusu głównego przywrócić profilowane grzebienie według wzoru zachowanego z XVIII wieku, a na krańcach kalenic dać pary wazonów z miedzianej blachy, analogicznych jak na gzymsach hełmów obu wież⁹.

Konserwacja i adaptacja wnętrza pałacowych przysporzyła znacznie więcej problemów, aniżeli miało to miejsce z zewnętrzną stroną budynku. Realizacja postulowanego przywrócenia wnętrzu korpusu środkowego stanu z okresu baroku, pociągnęła za sobą konieczność przebadania ścian i sufitów, a w ich następstwie odsłonięcie spod tynków malowideł freskowych wzmiankowanych w różnych dokumentach z XVII i XVIII wieku¹⁰.

⁵ Por. W. Fijałkowski, *Uwagi do pracy H. E. Scholze, Pałac w Wilanowie*, Kwartalnik Urb. i Arch. VI (1961) s. 75/76.

⁶ Na ślad dawnej attyki natrafiono w lipcu 1959 r. przy rozbiorze więźby dachowej nad skrzydłem południowym, por. także W. Fijałkowski o.c. s. 76 oraz il. 4.

⁷ J. Wojciechowski o.c. s. 95.

⁸ Wymiary blachy podaje dokument znajdujący się w Archiwum Gospodarczym Wilanowskim: „Po-

miarkowanie blachy miedzianej na Galerye obydwie w Willanowie die 12 Febr. An. 1721”.

⁹ Pozostałością dawnych wazonów są ocalałe imposty. Widok pałacu z wazonami na kalenicach dachów znany jest z projektu J. S. Deybla przechowywanego w Sächs. Landesarchiv w Dreźnie, Rissschrank VII, Fach 87, Nr. 9b.

¹⁰ O malowidłach freskowych mówią m. in. opis kawalera de Beaujeu z 1679 r., oraz Inwentarze pałacu wilanowskiego z 1696 r. i 1793 r.

Odkrycie bardzo cennych kompozycji siedemnastowiecznych w pomieszczeniu klatki schodowej, stanowiącym niegdyś Gabinet Królowej, postawiło do rozstrzygnięcia kłopotliwy dylemat: czy odsłaniając freski i przywracając od dwustu lat nieznany i niezwykle interesujący Gabinet Królowej zrezygnować z klatki schodowej w korpusie głównym, czy zachować klatkę i porzucić ponętą ideę pokazania gabinetu. Po wielu dyskusjach próbujących pogodzić w jednym pomieszczeniu odsłonięte malowidła z wolno stojącą klatką schodową, uznano za stosowne zlikwidowanie klatki na rzecz pokazania gabinetu królewskiego z dekoracją malarską. Koncepcja powrotu do siedemnastowiecznego sposobu komunikacji między parterem i piętrem przez wąskie cylindryczne schody w obu wieżach nie dała się utrzymać ze względu na obowiązujące przepisy w zakresie bezpieczeństwa; powstał więc poważny problem komunikacyjny. Szukając różnych rozwiązań zdecydowano się w rezultacie na bolesny zabieg w postaci przebudowy wnętrza wieży południowej na obszerną klatkę schodową z jednoczesnym zachowaniem bez zmian jej zewnętrznego wyglądu. Wyprowadzenie klatki z podziemi mieszczących szatnię i inne pomieszczenia użytkowe związane z obsługą publiczności muzealnej, rozstrzygnęło w zasadniczy sposób problem komunikacji i cyrkulacji ruchu w całym pałacu.

Innego rodzaju zagadnienie wyłoniło się w związku z odkryciem pod pseudochińskimi malowidłami XIX wieku, w pomieszczeniach pierwszego piętra korpusu głównego, paru warstw wcześniejszych dekoracji malarskich. Problem polegał głównie na rozstrzygnięciu kwestii bądź powrotu do stanu z XVII wieku bądź do 1 poł. XVIII wieku. Kierując się stanem zachowania poszczególnych warstw, ich poziomem artystycznym oraz wpływem na charakter i atmosferę wnętrza tej kondygnacji, zdecydowano przywrócić części z nich stan z XVII w. części zaś z XVIII w. przy utrzymaniu zasady więzi kompozycyjnej całości pomieszczeń pierwszego piętra.

Likwidacja szpecących barokowe wnętrza dodatków, przemalowań i przeróbek dziewiętnastowiecznych wymagała także zajęcia sta-

nowiska wobec dawnej biblioteki królewskiej przerobionej w drugiej połowie wieku na zakrystię przy kaplicy pałacowej. Ponieważ w XVII i XVIII w. główną stałą ozdobę pomieszczenia stanowiła zachowana w całości do dziś dekoracja sztukatorska i malarska sufitu oraz kamienna, trójbarwna posadzka, zaś ściany pozbawione tkanin i malowideł wypełniało szesnast kilkadziesiąt obrazów, zdecydowano usunięcie z tego wnętrza wszystkich dodatków dziewiętnastowiecznych zwłaszcza pokrywających ściany, malowanych olejno na płótnie imitacji tkanin oraz wielkiego majolikowego pieca z poł. XIX w.

Dość zasadniczym zagadnieniem związanym z utrzymaniem właściwego charakteru wnętrza korpusu głównego pałacu stała się sprawa podłóg i boazerii. Do naszych czasów nie przetrwały, niestety, ani kamienne posadzki obu antykamer, ani też drewniane podłogi sypialni i gabinetów królewskich, zaś wykonane w końcu XIX w. nowe podłogi dębowe zjedzone zostały przez grzyb i insekty, w związku z czym musiały ulec całkowitemu zniszczeniu. Jak wiadomo nie ocalały do naszych czasów również dawne drewniane boazerie cokołowe, wykładziny glifów okiennych i opaski wokół drzwi, które usunięto z części wnętrza w końcu XIX w. zastępując je betonowymi lub wyrobionymi w zaprawie wapienno-gipsowej. W tej sytuacji za jedyne i słuszne z punktu widzenia konserwatorskiego rozwiązanie problemu uznano wykonanie nowych boazerii i podłóg z zastosowaniem właściwego dla epoki materiału i nadaniu im zgodnej z charakterem baroku formy. Dla prawidłowego wykonania podłóg i posadzek w parterowej części korpusu głównego posłużono się materiałem ikonograficznym dotyczącym wnętrza wilanowskich (ryc. 8) i materiałem porównawczym z innymi współczesnych pałacowi obiektów oraz starymi opisami inwentarzowymi. Formę podłóg na pierwszym piętrze korpusu głównego oparto o odnalezione w czasie prac konserwatorskich fragmenty starych siedemnastowiecznych podłóg fryzowych (ryc. 9). Boazerie, wykładziny glifów i opaski postanowiono odtworzyć w drewnie według istniejących form betonowych.

Restauracja parterowych pomieszczeń skrzydła południowego wyłoniła inne jeszcze problemy konserwatorskie. Stosownie do przyjętych przez Komisję Opiniodawczą propozycji, wewnątrz tej części pałacu postanowiono przywrócić ogólny charakter z XVIII w. i początku XIX w. Wobec zlikwidowania w czasie dziewiętnastowiecznych restauracji pałacu wystroju rzeźbiarskiego Sali Jadalnej Augusta II oraz dekoracyjnych tapet i malowideł zdobiących apartamenty marszałkowej Lubomirskiej, zagadnienie konserwatorskie sprowadziło się do dwóch zasadniczych spraw tj. nadania pomieszczeniom zgodnej z prawdą historyczną formy architektonicznej jak też właściwego kolorytu ścian, okien, drzwi, futryn i boazerii. Na czoło zagadnień architektonicznych wysunęła się sprawa Sali Jadalnej Augusta II i Pokoju Sypialnego Izabelli Lubomirskiej.

W toku badań archiwalnych i odkryć w naturze stwierdzono, że wewnątrz Sali Jadalnej projektowanej przez J. Z. Deybla zatraciło pierwotny charakter architektury saskiej przez zlikwidowanie bardzo istotnych dla jej funkcji i formy — chórów muzycznych i wyprostowanie wylamujących się nad nimi koszowo gzymsów (ryc. 10). Ponieważ ten stan rzeczy wywołał jaskrawy dysonans między zachowanymi bez zmian ścianami podłużnymi i przebudowanymi niefortunnie ścianami poprzecznymi oraz pozbawił wewnątrz nie tylko właściwego mu wyrazu plastycznego lecz także istotnego sensu kompozycyjnego zdecydowano przywrócić Sali Jadalnej jej dawny charakter. Związane z tym zabiegi ograniczono jedynie do opracowania architektonicznego wnęk arkadowych, wygięcia nad nimi gzymsów i dodania w uproszczonej redakcji, charakterystycznych deybłowskich balustrad (ryc. 11, 12).

Sprawę formy architektonicznej sypialni marszałkowej Lubomirskiej sprowadzono w zasadzie do odtworzenia na podstawie śladów odkrytych na suficie jej dawnego kształtu z charakterystyczną wnęką na łożę i potężnym gzymsem obiegającym dookoła ściany. Opierając się na wiadomościach archiwalnych, opisach inwentarzowych i znalezionych w naturze śladach zdecydowano pomalować boazerie w apartamentach Lubomirskiej na modny

w końcu XVIII w. kolor perłowy, zaś ściany w zależności od pomieszczenia na kolor biały, perłowy i seledynowy. Jadalnię Augusta II, zwaną również Salą Białą postanowiono utrzymać w kolorze zgodnym z jej historyczną nazwą. Warto przy tym nadmienić, że właściwy charakter wewnątrz parteru skrzydła południowego wydobyto dopiero przez zawieszenie między oknami autentycznych i pochodzących z tych pomieszczeń lusterek, ustawienie mebli, rozwieszenie obrazów itp. dla których odpowiednio opracowana forma architektoniczna wewnątrz stworzyła stosowną oprawę.

Adaptacja pałacu do współczesnych celów muzealnych narzuciła konieczność rozstrzygnięcia również problemu wyglądu nowo powstałych wewnątrz, oraz wyglądu wewnątrz nie posiadających żadnego wystroju architektoniczno-dekoracyjnego. W tych sprawach zapadła zgodna opinia, że tam gdzie wnętrza pałacowe nie posiadają żadnych walorów historycznych czy plastycznych, lub gdzie powstają nowe, nie istniejące do tej pory pomieszczenia tam rozwiązania architektoniczne winny posiadać charakter zdecydowanie współczesny lecz zharmonizowany z otoczeniem. Tak właśnie potraktowano m.in. galerie obrazów na pierwszym piętrze, nową klatkę schodową w wieży południowej oraz nowo powstałe pomieszczenia w podziemiach pałacu, opracowane z punktu widzenia nowych potrzeb i funkcji muzealnych.

Problem zapewnienia pałacowi pełnej użyteczności i komunikacji między poszczególnymi jego częściami wyłonił także konieczność oszklenia galerii ogrodowych jako łączników korpusu głównego ze skrzydłami oraz ogrzania i oświetlenia wewnątrz. Sprawę oszklenia galerii postanowiono rozwiązać w sposób, który zgodnie z charakterem architektury pałacu dawałby od zewnątrz wrażenie galerii otwartych. Związane ściśle z pracami adaptacyjnymi oświetlenie i ogrzewanie pałacu zdecydowano przeprowadzić w sposób jak najbardziej dyskretny nie zmieniający w niczym charakteru zabytkowego wewnątrz i zachowujący w pełni wartości zabytkowe obiektu. Dla zapewnienia zgodnych z wymogami muzealno-konserwatorskimi warunków ciepłoty i wilgotności przyjęto nawiewne ogrzewanie klima-

tyzowane dające temperaturę 15°C i wilgotność powietrza w granicach 50%—70%.

Stosownie do treści Uchwały Rządowej programem robót konserwatorskich objęto również teren ogrodowy wraz z małą architekturą i dekoracją rzeźbiarską oraz zabytkowe budowle przypałacowe z XVIII i XIX wieku. Obiekty te, stanowiące interesujący zespół pałacowych zabudowań gospodarczych, uznano za stosowne powiązać pod względem funkcjonalnym z muzealnymi potrzebami pałacowymi i ogrodowymi. Dawny budynek kordegardy przeznaczono na biura, pracownie naukowe, bibliotekę i archiwum oraz mieszkania służbowe personelu muzeum. Budynek dawnej kuchni postanowiono zaadaptować w części na potrzeby muzealne (magazyny, pralnia z suszarnią i prasownią) w części zaś na mieszkania służbowe, pokoje gościnne itp. Na parterze dawnej łazienki marszałkowej Lubomirskiej dobudowanej do południowego skrzydła pałacu i zawierającej autentyczne wnętrza projektowane przez S. B. Zuga w końcu XVIII w. zdecydowano urządzić dalszy ciąg ekspozycji wewnątrz historycznych powiązanych komunikacyjnie i treściowo z apartamentami Lubomirskiej w tym skrzydle. W niezabytkowej części parteru oraz

w nadbudowanej w XIX wieku części piętrowej postanowiono utworzyć pracownie konserwatorskie, pracownię fotograficzną i podręczne magazyny muzealne. Na główne magazyny obrazów, mebli i rzemiosła artystycznego wykorzystano budynek dawnej stajni pałacowej (ryc. 13, 14). Przy dostosowywaniu budynków przypałacowych do nowego programu użytkowego przyjęto postulat zachowania bez zmian, lub nawet jeśli istnieją na to odpowiednie dane, przywrócenia im historycznej formy zewnętrznej. Jeśli idzie natomiast o wnętrza, wszędzie tam, gdzie zachowały one swój zabytkowy charakter i posiadają historyczny wystrój artystyczny zdecydowano przeprowadzić prace konserwatorskie na zasadach ustalonych dla pałacu. Tam, gdzie tych walorów brak, jak np. w budynku stajni, ustalono rozwiązanie wewnątrz według zasad przyjętych we współczesnym budownictwie. Wszystkie budynki przypałacowe wyposażone zostają jednocześnie w niezbędne urządzenia techniczne zapewniające im pełną funkcjonalność i przydatność do nowych potrzeb użytkowych.

mgr Wojciech Fijałkowski
Muzeum Narodowe w Warszawie
Oddział w Wilanowie

ГЛАВНЫЕ ПРОБЛЕМЫ ПО КОНСЕРВАЦИИ И ПРИСПОСОБЛЕНИИ СТАРИННОГО КОМПЛЕКСА В ВИЛЯНОВЕ

Старинный комплекс в Вилянове, состоящий из Дворца, огорода и Флигельных построек, просуществовал века, но в наше время находился уже в очень плохом состоянии. На это состояние, между прочим, имели влияние многочисленные, но не всегда надлежаще веденные работы по его восстановлению а также возникшие трудности в приобретении гарантии к достаточному обеспечению его во время последней войны. Вопрос, возвращения Вилянову его прежнего величия и включения его в новые задачи, служащие народной культуре, встретился с целым рядом трудных проблем, связанных с консервацией. Главные, а вместе с этим наиболее трудные проблемы появились в центральном объекте Виляновского комплекса, то есть во Дворце. Первой основной проблемой являлась необходимость задержания очень быстро поступающего разрушения при помощи работ, связанных с приведением Дворца в соответствующее техническое состояние, гарантирующее ему максимальную прочность и устойчивость против действия времени, сохраняя вместе с тем полную стоимость достопримечательности. Другой важной проблемой по консервации являлась необходимость возвраще-

ния Дворцу его исторического и пластического значения а также отображения исторического вида и установки внутреннего убранства, учитывая при этом факты существования исторических наслоений. В результате архивных исследований и открытий в натуре а также в результате многих дискуссий, веденных в кругу известных польских консерваторов, историков искусства и архитекторов, разработано очень подробно консервационные указания. Принимая во внимание факт, что Виляновский Дворец не представляет собой однородной постройки как в стиле так и во времени и что имеет он очень выразительно выделяющиеся партии с XVII, XVIII и XIX века, — решено не только сохранить, но даже извлечь стильные качества из его основных частей. Что касается внешнего вида Дворца, постановлено признать правильным стильное разграничение подлинных для архитектуры Дворца элементов при сохранении гармоничного изъяснения пластической целостности с доминирующими в его массе чертами стиля барокко. А что касается внутреннего убранства, решено, согласно с исторической правдой, центральный корпус и галереи, так как наиболее старинные части Дворца, удержат в стиле

XVII/XVIII-вечным, внутренний вид южного флигеля восстановить и вернуть ему стиль с второй половины XVIII и начала XIX века, а внутренний вид северного флигеля в полностью переделанного в XIX веке, оставить без перемены. Приобретение соответственных исторических и пластических качеств Дворца решено получить путём ликвидации мало стоящих и не имеющих существенного значения позднейших элементов с XIX и XX века а также благодаря восстановлению (главным образом путём открытий) временно утраченных давнейших форм. Третьей основной проблемой являлось приспособление Дворца к современным музейным потребностям таким образом, чтобы помирить исторически-артистические качества с экспозиционными, дидактическими и иными потребностями а также с удобством и безопасностью посещающих Музей зрителей. Первый этаж дворца, имеющий наиболее высокие художественные качества и достопримечательности, предназначено к экспозиции. Опираясь на существующий инвентарный описи и сохранившейся подвижности, организовано внутреннее убранство жилых помещений в стиле XVIII—XIX века. В эта-

же Дворца, имеющим второстепенное значение устроено галерею художественного искусства, артистического ремесла и искусства Дальнего Востока, а вновь возникшее подземелье предназначено исключительно к общественному пользованию (гардеробы, приёмные, зал для докладов и т.п.). Приспособляя вновь возникшие помещения к музейным потребностям в подземельях дворца и в помещениях дворцовых не имеющих архитектурно-декоративных украшений, принято за правило применять в разрешении этого вопроса определённому современное пластическое изъяснение. Размещение инсталляций связанных с освещением и отоплением Дворца проведено как можно наиболее содержанной системой, не нарушающей общего характера внутреннего убранства и в полности сохраняя все качества и достопримечательности внутреннего вида Дворца. Такое же правило было принято при восстановлении и приспособлении старинных флигельных построек, предназначенных на мастерские для науки и для работ консервационных, а также на библиотеку, склады для коллекций дел искусства, бюро, помещения для службы и т.п.

THE CHIEF PROBLEMS OF CONSERVATION AND ADAPTATION AT THE WILANÓW PALACE AND PARK MONUMENT

The monument-complex at Wilanów consisting of the palace, park and some adjacent buildings is in very poor condition at present. Among the reasons for this state of affairs were the many, but not always proper restoration work and the difficulties to assure sufficient conservation care during the Second World War. A number of very difficult conservation problems arose concerning the restoration of the Wilanów Palace to its former splendour and to adapt it to the new purposes in the service of the national culture.

The main and most difficult problems concerned the palace — the central object at Wilanów. The foremost problem dealt with arresting the rapid deterioration and, on the other hand, the restoration of a proper technical state of affairs to the building to ensure a maximum durability and resistance against the influence of time while safeguarding its value as a monument.

The second important conservation task concerned the restoration of the palace's historical and artistic value, its historical looks and interior installations taking into account a number of historical additions to the palace.

A detailed conservation programme was worked out following archival and observational studies and after many discussions of outstanding Polish conservators, art historians and architects.

Taking into consideration the fact that the Wilanów Palace is not a homogeneous structure — as regards period and style — and it has parts dating from the 17th, 18th and 19th centuries, it was decided to preserve and even accentuate the style of the main part of the palace. The architectural differences of the exterior of the palace are to be preserved with baroque prevailing.

In accordance with historical data the interior of the middle part and the galleries — the oldest parts of the palace — are to be restored in 17/18th century style; the interior of the south wing is to be restored according to the second half of the 18th and the beginning of the 19th century; and the interior of the north wing, rebuilt in the 19th century, will remain unchanged. Those elements which were added in the 19th and the 20th century and have little value and importance will be removed while interesting historical and artistic elements from earlier periods are to be restored.

The third problem dealt with the adaptation of the palace into a museum in such a way as to reconcile its historical and artistic values with didactic utility and exhibit requirements as well as with the convenience and security of visitors to the museum. The ground floor of the palace, which represents the greatest artistic value, will house the exhibition of home furnishings from the 17th to 19th century.

The first floor — of rather secondary importance — will be set aside for the paintings, artistic handicraft and art from the Far East. The newly built underground rooms will serve as cloak-rooms, lecture-halls, waiting-rooms etc. All the new underground rooms and other palace interior which have no architectural and ornamental decorations, will be done up in contemporary style.

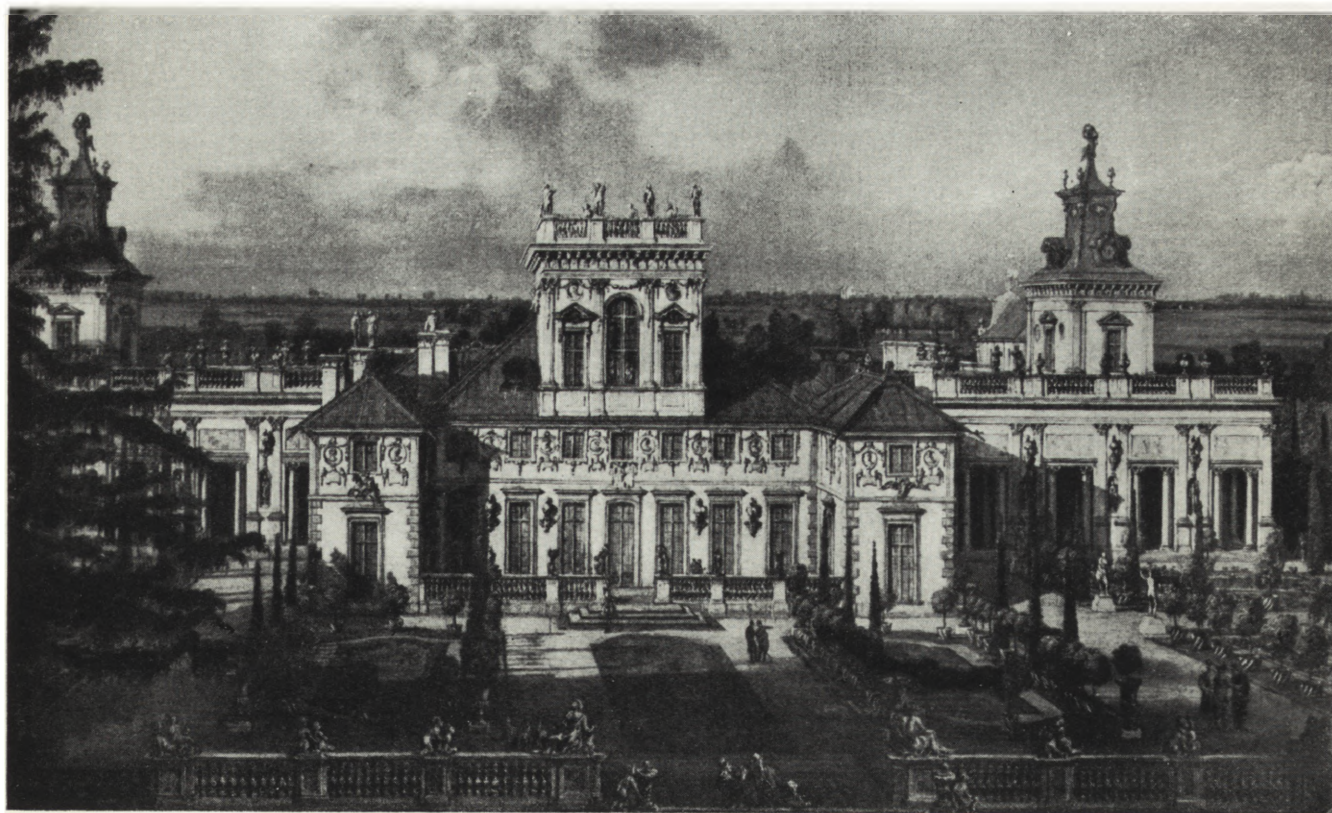
The lighting and heating equipment has been so installed so as not to change the historical character and monument value of the palace interior.

Similar methods were applied for the restoration and adaptation of the adjacent buildings in which are to house scientific and conservation work rooms, a library, store room, offices, apartments for the staff etc.



Ryc. 2. Pałac od strony wjazdu, fragment obrazu B. Canaletta

(fot. Muz. Nar. w W-wie)



Ryc. 3. Pałac od strony ogrodu, fragment obrazu B. Canaletta

(fot. Muz. Nar. w W-wie)



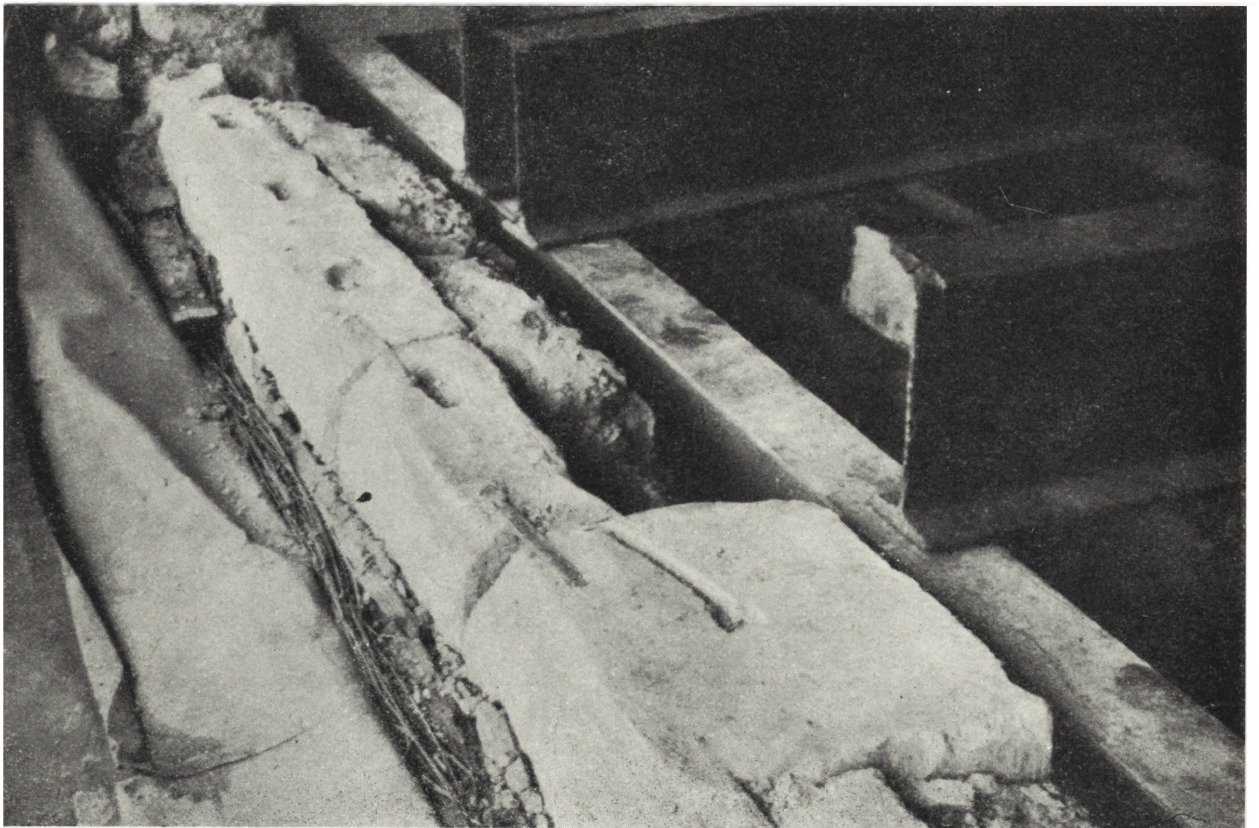
Ryc. 4. Supraporta na elewacji południowej Gabinetu Królowej, stan przed konserwacją (fot. PKZ)



Ryc. 5. Supraporta na elewacji południowej Gabinetu Królowej, stan po konserwacji (fot. B. Seredyńska)



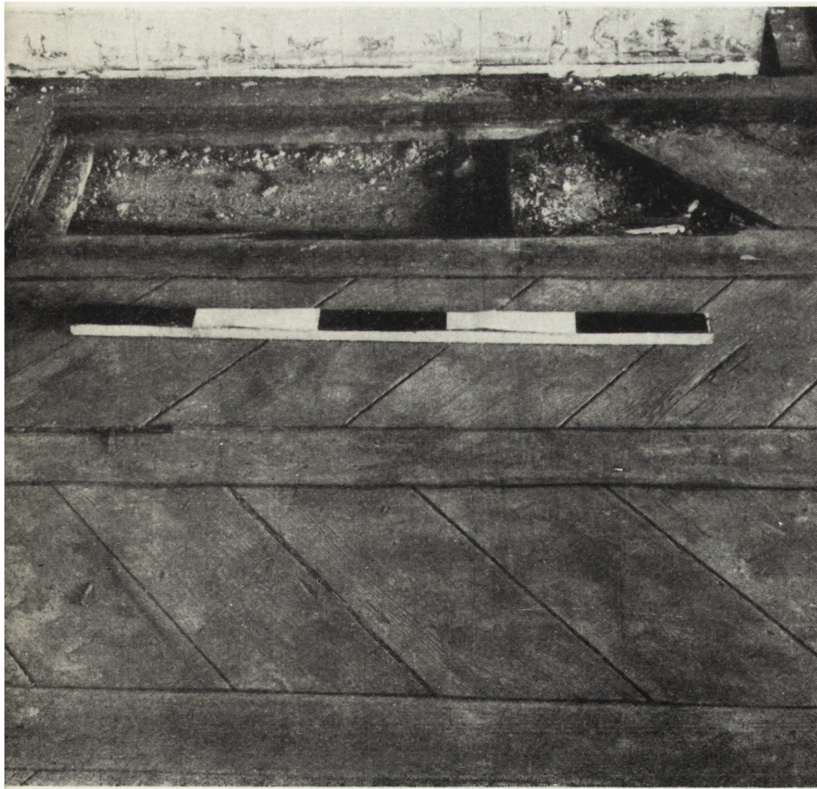
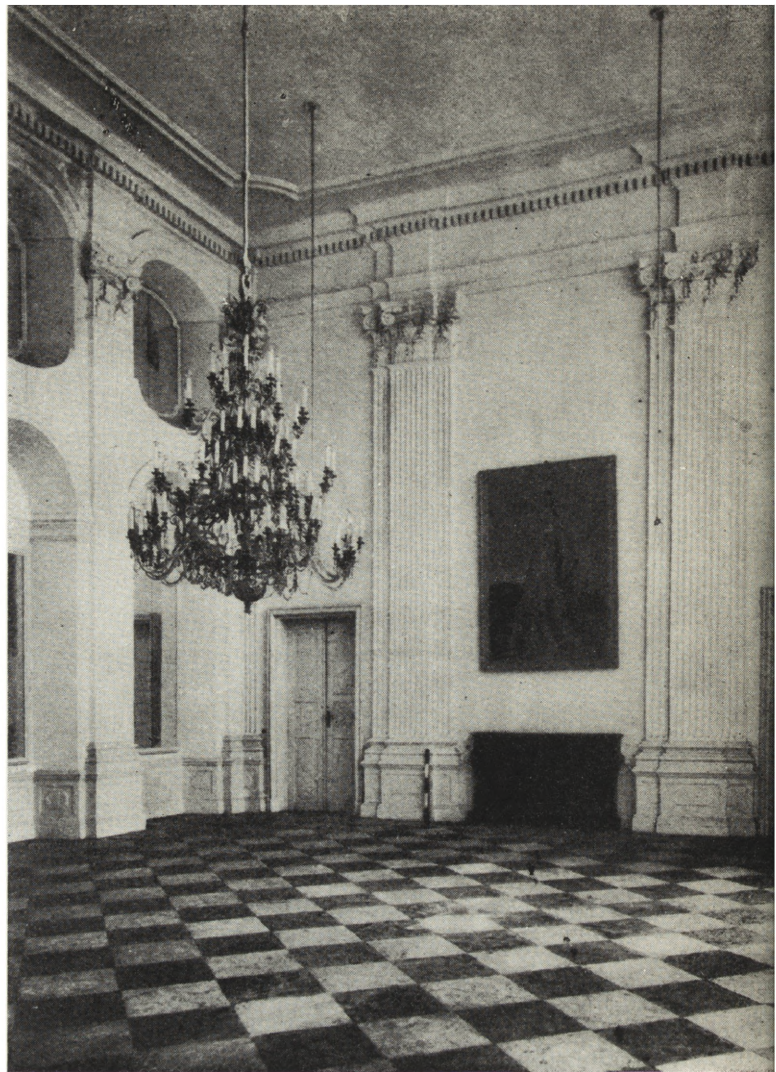
Ryc. 6. Skrzydło południowe, elewacja ogrodowa, stan przed konserwacją z nieistniejącą attyką płytowo-azurową (fot. PKZ)



Ryc. 7. Skrzydło południowe, fragment gzymsu elewacji ogrodowej z odsłoniętymi śladami po dawnej attyce (fot. PKZ)



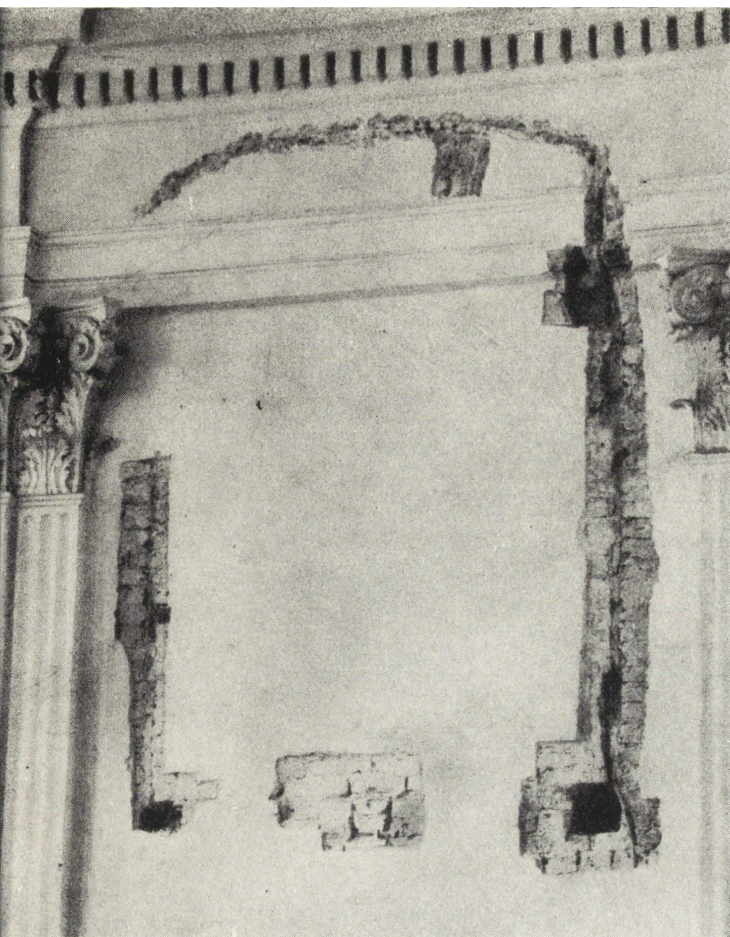
8



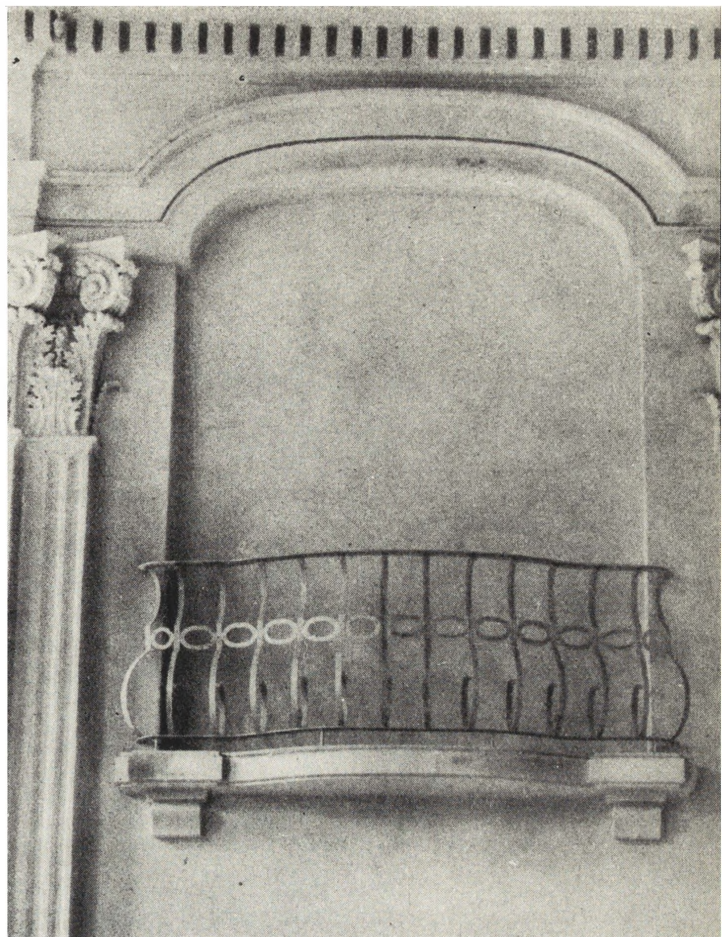
Ryc. 8. Sypialnia Króla z widokiem na kamienną posadzkę w Antykamercze Króla, fragment obrazu Zaleskiego (fot. PKZ)

Ryc. 9. Fragment odsłoniętej podłogi fryzowej z XVII w. w Łazience Królowej na I p. (fot. PKZ)

Ryc. 10. Fragment Sali Jadalnej Augusta II przed konserwacją (fot. PKZ)



Ryc. 11. Fragment ściany zachodniej w Sali Augusta II z odnalezionymi śladami dawnego chóru muzycznego (fot. PKZ)



Ryc. 12. Fragment ściany zachodniej w Sali Augusta II z odtworzoną formą dawnego chóru muzycznego (fot. B. Seredyńska)



Ryc. 13. Fragment budynku stajni pałacowej, stan w czasie robót konserwatorsko-budowlanych (fot. PKZ)



Ryc. 14. Fragment budynku stajni pałacowej, stan po zakończeniu prac konserwatorsko-budowlanych (fot. B. Seredyńska)